VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 308)
z dnia 15 stycznia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 308)

15 stycznia 2015 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2953).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Robert Dziwiński** główny inspektor nadzoru budowlanego, **Andrzej Dobrucki** prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Janusz Moszkowski** członek zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz ze współpracownikami, **Paweł Nakonieczny** członek zarządu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, **Tomasz Terlecki** pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pozwólcie państwo, że rozpoczniemy posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury. Witam panie i panów posłów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw. Jest to projekt zawarty w druku nr 2953. Czy do zaproponowanego porządku są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek został przyjęty. Za chwilę przystąpimy do jego realizacji.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju reprezentowane jest przez podsekretarza stanu, pana Pawła Orłowskiego. Witam pana, panie ministrze, wraz z zespołem współpracowników. W posiedzeniu bierze udział także główny inspektor nadzoru budowlanego, pan Robert Dziwiński. Witam pana, panie ministrze. W posiedzeniu biorą udział również przedstawiciele wnioskodawców. Witam pana Tomasza Macieja Terleckiego wraz z zespołem. Mam nadzieję, że jesteśmy w gronie, które skutecznie poradzi sobie z materią zawartą w porządku.

Proponuję, żebyśmy rozpatrzyli projekt. Proponuję następujący sposób procedowania. Będziemy rozpatrywać kolejne zmiany. Rzecz jasna, będę proponował debatę oraz opinię, stanowisko rządu i Biura Legislacyjnego. Mam nadzieję, że tak jak powiedziałem, rozpatrzymy projekt. Przechodzimy zatem do realizacji porządku.

Pytam państwa posłów, czy są uwagi do tytułu ustawy. Proszę o stanowisko rządu do tytułu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Nie mamy uwag. Oczywiście popieramy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Z uwagi na wymagania, które są stawiane, a które wynikają z zasad techniki prawodawczej, Biuro Legislacyjne chciałoby nadmienić o konieczności dodania odnośnika informującego o zakresie zmienianych ustaw. Oczywiście, uwzględniając wymagania § 96 ust. 2 i 4 Zasad techniki prawodawczej oraz zalece-

nia wynikające z dobrych praktyk legislacyjnych, odnośnik ten brzmiałby następująco: „Niniejszą ustawą zmienia się ustawy: ustawę z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych i ustawę z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych". Konsekwencją wynikającą z brzmienia odnośnika będzie też konieczność dokonania zmiany w dalszej części projektu, a mianowicie, art. 2 będzie art. 3, natomiast art. 3 będzie art. 2. Zmiana kolejności wynika z konieczności chronologicznego, począwszy od najstarszej, ułożenia zmienianych ustaw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Ponowię jeszcze raz pytanie. Czy są uwagi do samego tytułu ustawy?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Do samego tytułu nie. Jest to tylko informacja o konieczności jego uzupełnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy wobec powyższego jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia tytułu ustawy wraz z uzupełnieniem, o którym przed chwilą mówił przedstawiciel Biura Legislacyjnego? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie tytułu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Proponujemy poprawkę do art. 1. Jest to poprawka nr 1 z przedłożenia dotycząca zmiany w art. 29 ust. 1 pkt 4, która ma na celu dostosowanie przepisów Prawa budowlanego do definicji wprowadzonej w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

To wszytko?

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że rząd proponuje inne brzmienie art. 1, tak?

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Przepisowi art. 29 ust. 1 pkt 4 proponujemy nadać brzmienie: „altan działkowych i obiektów gospodarczych, o których mowa w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Prosimy jedynie o potwierdzenie strony rządowej. Zmiana ta ma na celu odwołanie się do dalszych definicji, które są zawarte w ustawie o rodzinnych ogrodach działowych. W związku z tym jest jak najbardziej właściwa. Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Pan poseł Smoliński. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Kontynuując to, co stwierdził przedstawiciel Biura Legislacyjnego, mam pytanie. Czy taki sposób odwołania, kiedy pewnych kwestii nie definiujemy w Prawie budowlanym, tylko odwołujemy się do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jest właściwszy? Czy też, tak jak proponowali to wnioskodawcy, powinna to być definicja wprost w Prawie budowlanym? Myślę, że jest to kwestia techniki legislacyjnej i rozstrzygnięcia – czy propozycja rządowa jest bardziej właściwa od tego, co było w przedłożeniu wnioskodawców?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Biorąc pod uwagę, że jest to poprawka strony rządowej, prosimy stronę rządową o krótkie uzasadnienie, dlaczego chciałaby zastosować właśnie taką technikę, która oczywiście jest znana i akceptowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący. Wydaje się nam to słusznym podejściem, zresztą legislacyjnie możliwym i stosowanym w racji na spójność prawa. Zasięganiem informacji na temat zagadnień dotyczących rodzinnych ogrodów działkowych, jak też znalezienie definicji we właściwej ustawie. Z punktu widzenia zainteresowanego będzie to łatwiejsze. Łatwiejsze będzie uzyskanie wiedzy o altanach wynikającej z definicji w akcie prawa, ustawie przedmiotowo właściwej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 1 w kształcie zaproponowanym w poprawce rządu.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, oczywiście bardzo proszę, ale proszę też o refleks. Proszę bardzo, pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam pytanie – jakie jest stanowisko wnioskodawców wobec owej propozycji? Zmieniamy projekt obywatelski. Chciałbym znać stanowisko wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców. Proszę.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Wprawdzie w pierwotnym brzmieniu projektu obywatelskiego zachowaliśmy konstrukcję przepisu, który obowiązuje już od ponad dwudziestu lat, ale biorąc pod uwagę, że wprowadzamy odrębną kategorię prawną altany działkowej, wydaje się, że z punktu widzenia i legislacyjnego, i konstrukcyjnego, rozwiązanie to w niczym nie uchybia intencjom ustawodawcy. Wydaje się, że jest odpowiednie, dlatego że kwestie merytoryczne przenosi do ustawy właściwej, merytorycznie, dotyczącej ogrodnictwa działkowego. W ustawie tej adresat będzie mógł się kompleksowo zapoznać ze wszystkimi wymogami dotyczącymi altan na terenie rodzinnych ogrodów działkowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wobec powyższego jeszcze raz pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 1 w kształcie zgodnym z poprawką zaproponowaną przez stronę rządową. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 1.

Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego przechodzimy teraz do rozpatrzenia art. 3 z projektu, który będzie art. 2. Bardzo proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Drobna korekta natury redakcyjno-legislacyjnej. W art. 3, który po zamianie kolejności stanie się art. 2, wprowadzenie do wyliczenia miałoby następujące brzmienie: „W ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych – metryczka – w art. 7 w ust. 1 pkt 12 otrzymuje brzmienie". Nie jest konieczne wprowadzanie punktacji, ponieważ *de facto* dokonujemy wyłącznie jednej zmiany w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wobec powyższego pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 2 z korektą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne. Chodzi o art. 3 z projektu, który będzie art. 2. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 3, który w sprawozdaniu będzie art. 2. Oczywiście, wraz z korektą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 z projektu obywatelskiego, który w sprawozdaniu będzie art. 3. Bardzo proszę o uwagi państwa posłów. Proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Zgodnie z przedłożeniem rządowym w art. 2, zmieniającym ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, pkt 1 proponujemy nadać brzmienie: „w art. 2 po pkt 9 dodaje się pkt 9a". Jest to konsekwencja pierwszej poprawki rządowej. Dodaje się pkt 9a w brzmieniu: „altanie działkowej" – mówimy tutaj o definicji altany działkowej – „należy przez to rozumieć wolnostojący budynek rekreacyjno -wypoczynkowy lub inny obiekt budowlany spełniający taką funkcję, położony na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, o powierzchni zabudowy do 35 m^2 oraz o wysokości do 5 m przy dachach stromych i do 4 m przy dachach płaskich, przy czym, do powierzchni zabudowy nie wlicza się tarasu, werandy lub ganku, o ile ich łączna powierzchnia nie przekracza 12 m^2". Spełnia to definicję altany działkowej.

W pkt 2, dotyczącym zmian w art. 13, przepisowi ust. 1 proponujemy nadać brzmienie:

„1. Na terenie działki nie może znajdować się:

1) altana działkowa niespełniająca wymagań określonych w art. 2 pkt 9a,

2) obiekt gospodarczy o powierzchni zabudowy przekraczającej 35 m^2 oraz o wysokości przekraczającej 5 m przy dachach stromych i 4 m przy dachach płaskich".

Po pkt 2 proponujemy dodać pkt 2a w brzmieniu: „po art. 13 dodaje się art. 13a w brzmieniu:

1. Działkowiec może wystąpić do właściwego organu nadzoru budowlanego z wnioskiem o wydanie zaświadczenia potwierdzającego zgodność wybudowanej altany działkowej z wymaganiami określonymi w art. 2 pkt 9a". Jest tutaj odesłanie do definicji, co wydaje się, że jest zgodne z oczekiwaniami wnioskodawców. „Odmowa wydania zaświadczenia następuje w drodze decyzji".

„2. Do wniosku, o którym mowa w ust. 1, należy dołączać:

1) aktualny na dzień złożenia wniosku wypis z ewidencji działek, o której mowa w art. 51;

2) oświadczenie działkowca o powierzchni zabudowy altany działkowej znajdującej się na jego działce, zawierające również wskazanie powierzchni tarasów, werand lub ganków.

3. Za wydanie zaświadczenia, o którym mowa w ust. 1, nie pobiera się opłaty skarbowej".

Następnie po pkt 3 proponujemy dodać pkt 4 w brzmieniu: „w art. 46 w pkt 8 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 9 w brzmieniu:

9) działanie na rzecz zagospodarowania i zabudowy rodzinnych ogrodów działkowych zgodnie z jego celami oraz przepisami prawa".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Zgłosił się pan poseł Kazimierz Smoliński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Być może to znowu brak refleksu, ale proszę wybaczyć. O wpół do trzeciej w nocy skończyliśmy na sali obrady w sprawie górnictwa, więc ci, którzy tam byli, mogą mieć trochę słabszy refleks.

Mam pytanie związane z definicją tarasu, werandy lub ganku. W ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych powołujemy owe definicje. Czy przy konstrukcji, którą zaproponowaliśmy na początku, będzie to właściwe? Nie zdążyłem sprawdzić, czy definicje te mamy określone w ustawie w innym miejscu, czy nie należy się tutaj odwołać do ustawy – Prawo budowlane.

Druga rzecz dotyczy poprawki nr 3. Na organ nadzoru budowlanego nakładamy obowiązki ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Czy jest to właściwe rozwiązanie? Czy nie będzie jakichś problemów z funkcjonowaniem owej konstrukcji? Nie przypominam sobie, żeby taka formuła wydawania zaświadczeń funkcjonowała w jakiejś innej przestrzeni Prawa budowlanego, funkcjonowania nadzoru budowlanego. Czy bez określenia terminu wydawania zaświadczenia nie będzie jakichś problemów w praktyce? Proszę, żeby pan przewodniczący poprosił o stanowisko strony obywatelskiej, czyli wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie ma. Bardzo proszę. Rozumiem, że strona społeczna w każdym momencie może brać udział, zgłaszać się do zabrania głosu. Bardzo proszę.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pan poseł był łaskaw zwrócić uwagę na dwa problemy. Pierwszy dotyczy tarasów. W tym zakresie strona obywatelska w całej rozciągłości popiera poprawkę, dlatego że jest to rozwiązanie problemów, które wynikają w praktyce. Są przypadki, kiedy wydawane są nakazy rozbiórki wobec działkowców, którzy powierzchnię altany mają zgodną z przepisami Prawa budowlanego, natomiast tarasy i inne tego typu obiekty przyległe powiększają tę powierzchnię. Powoduje to, że są wydawane nakazy rozbiórki. Wydaje się, że w tym zakresie jest to zgodne z interesem środowiska polskich działkowców.

Co do kwestii zaświadczeń, to jest to propozycja, którą złożyła strona rządowa wobec strony obywatelskiej. Rozważaliśmy to. Uzgodniliśmy i nie zgłaszamy żadnych zastrzeżeń z tego względu, że jest to inicjatywa samego działkowca. Każdy z nich z własnej inicjatywy może wystąpić o zaświadczenie. To, czy przepis ten powinien znajdować się w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, jest to już kwestia legislacyjna i nie czuję się tutaj do końca kompetentny. Chociaż z mojego punktu widzenia kwestia ta, oczywiście, ma znaczenie związane z Prawem budowlanym. Przede wszystkim ma jednak znaczenie dla działkowców. Będą oni szukali odpowiednich obowiązków, praw i przywilejów w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Z tego punktu widzenia, z punktu widzenia adresata przepisów, na pewno jest to rozwiązanie bardziej przyjazne. Terminy wydawania zaświadczeń, o ile się orientuję, wynikają z Kodeksu postępowania administracyjnego. W tym zakresie nie trzeba tego szczególnie precyzować. Strona obywatelska nie upiera się przy owym przepisie. Niemniej nie widzi w nim żadnego zagrożenia dla interesów środowiska polskich działkowców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o kwestie definicji, to podobnie jak w Prawie budowlanym, powszechnie znanych pojęć nie ma potrzeby definiować. Weszlibyśmy wtedy w kazuistykę. Nie ma takiej potrzeby. W Prawie budowlanym nie ma również definicji ganku czy tarasu. Niemniej zwrócę uwagę, że w poprawce jest odniesienie, które określa charakter tarasu czy ganku w kontekście powierzchni. Taka propozycja znajduje się w poprawce.

Jeżeli chodzi o zaświadczenia, to wydaje się, że wypełnia to interesy bezpośrednio zainteresowanego działkowca, który z racji orzeczeń uprzednio podejmowanych przez sądy chce odpowiedniej stabilności, pewności, iż jego altana jest wybudowana zgodnie z prawem. Wydaje się, że zabezpiecza do interesy działkowca. Stąd taka propozycja.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, chciałbym jeszcze dodać – żeby nie było niejasności – że jeżeli chodzi o zaświadczenia, pojawiają się one także w przypadku innych przepisów prawa, między innymi w ustawie o własności lokali. W tej ustawie, a nie w Prawie budowlanym, jest uregulowana owa procedura.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Biuro Legislacyjne pragnie zasygnalizować, zwłaszcza w kontekście wątpliwości, które stały się przyczyną inicjatywy, wątpliwości interpretacyjnych przedstawionych przez sądy administracyjne w zakresie pojęcia altany, iż w propozycji poprawki strony rządowej *de facto* mamy taką sytuację, w której z jednej strony definiujemy altany działkowe, ale równocześnie robimy to w sposób bardzo szeroki. Proszę zwrócić uwagę, że definicja zaproponowana w pkt 9a jest definicją, która swoim zakresem obejmuje bardzo szerokie spektrum. Mamy wolnostojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy. Wiadomo, że odwołujemy się do pojęć znanych Prawu budowlanemu. Jest to zatem wolnostojący budynek, pojawia się też kwestia rekreacyjno-wypoczynkowa, a więc jest jasne wskazanie funkcji, jakie wolnostojący budynek miałby spełniać. Wydaje się, że określenie rekreacyjno-wypoczynkowy ma swoje odniesienie do art. 3 oraz art. 4 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Prosimy o potwierdzenie stronę społeczną, iż takie były intencje, żeby podkreślić funkcje, które obiekty te miałyby pełnić.

Z drugiej strony mamy jednak końcówkę „lub inny obiekt budowlany”, w związku z czym mamy otwarty, szeroki katalog, w którym mogą zmieścić się nie tylko wolnostojące budynki rekreacyjno-wypoczynkowe. Definicja ma charakter otwarty. Oczywiście podkreślenie, że inne obiekty budowlane mają spełniać określoną funkcję, jest jedną z przesłanek. Są też pozostałe, czyli położenie na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, odpowiednia powierzchnia oraz kwestia tarasów, werand i ganków. Jest to pierwsza uwaga. Wskazujemy na bardzo szeroki i otwarty katalog proponowanej definicji.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię *stricte* redakcyjną – pozostałe zmiany oznaczają rozszerzenie i wskazanie tego, co jeszcze należałoby zmienić w ustawie, żeby wyeliminować wszelkie wątpliwości – odnosi się ona do propozycji brzmienia dodawanego pkt 2a. Uwaga redakcyjna do proponowanego art. 13a. W ust. 2, w którym mamy zapis: „Do wniosku, o którym mowa w ust. 1” zamiast wyrazów „należy dołączyć” proponujemy wyrazy „dołącza się”. To tyle ze strony Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Racki. Proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy posłowie. Uważam, że przepis jest trafny. Też byłem działkowcem. Zapis „altana działkowa i inny obiekt budowlany” powoduje, że nie będziemy musieli rozbierać tego, co często mamy na działce. Nie wszystkie budynki stanowią obiekt, który swoim wyglądem przypomina altankę z prawdziwego zdarzenia. Budynki zostały przystosowane do tego, żeby ci, którzy korzystają z działki, mogli tam przebywać przez jakiś czas. Jest to stan faktyczny. Jeżeli zaczęlibyśmy czytać literalnie, to prawdopodobnie musielibyśmy wysłać inspektorów nadzoru budowlanego i robić rewolucję w ogrodach działkowych. Wnoszę o przyjęcie zapisu z przedłożenia rządowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, strona społeczna.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Odpowiadając na zapytanie Biura Legislacyjnego, chciałbym potwierdzić, że dodanie sformułowania „rekreacyjno-wypoczynkowy" nawiązuje do istoty ogrodów działkowych, a jednocześnie ma w pośredni sposób potwierdzić to, co już znajduje się w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, a mianowicie, że przeznaczeniem owych obiektów nie jest zamieszkiwanie. Bywają z tym problemy. Po raz kolejny chcieliśmy zasygnalizować, że funkcje owych obiektów ograniczamy do funkcji rekreacyjno-wypoczynkowych. Jest to jedna rzecz. Druga rzecz. Również w preambule zapisano, że funkcją ogrodów działkowych jest rekreacja i wypoczynek poprzez uprawę, ogrodnictwo. To jest ta kwestia.

Jeżeli chodzi o rozszerzenie definicji na inne obiekty gospodarcze – przepraszam – budowlane, tytułem wyjaśnienia chciałbym wskazać, że w pierwotnym projekcie obywatelskim, w pierwotnej wersji ograniczyliśmy to tylko i wyłącznie do budynków. Problem polega na tym, że intencją projektu jest usankcjonowanie, mówiąc kolokwialnie, zalegalizowanie tego, co jest na terenie ogrodów działkowych w kontekście niedawnego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Strona rządowa, a dokładnie Rządowe Centrum Legislacyjne słusznie zwróciło uwagę, że nie każda altana, która znajduje się na terenie ogrodów działkowych, musi być budynkiem w rozumieniu Prawa budowlanego. Gdybyśmy w tym momencie mieli obiekt, który spełnia parametry, chociaż nie jest trwale związany z gruntem i nie spełnia pozostałych wymogów budynku, mielibyśmy do czynienia z paradoksalną sytuacją, że właśnie te obiekty, które bardziej pasują do funkcji ogrodów działkowych, byłyby niezgodne z wymogami Prawa budowlanego i potencjalnie mogłyby ulec rozbiórkom. W związku z tym dodanie tego, co być może w sensie legislacyjnym nie do końca jest zręczne i czyste, na pewno należycie zabezpiecza interesy działkowców i jest zgodne z duchem projektu obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wobec powyższej dyskusji pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 2 z projektu, który *de facto* w sprawozdaniu będzie art. 3, w kształcie z poprawki zaproponowanej przez stronę rządową z korektami Biura Legislacyjnego. Czy jest sprzeciw? Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienia art. 2 z projektu obywatelskiego. W sprawozdaniu będzie to art. 3. Oczywiście informuję Wysoką Komisję, że poprawki zaproponowane przez stronę rządową przejmowane są przez prezydium Komisji. Złożymy je na piśmie.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę, pan poseł Maciej Banaszak.

Poseł Maciej Banaszak (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Musimy zastanowić się nad brzmieniem poprawki, dlatego że w tym miejscu wszyscy powinniśmy cofnąć się do historii powstawania ogrodów działkowych, jak i wznoszonych na nich budynków. Chciałbym kolegom i koleżankom przypomnieć, że od roku 1974 do roku 1995 nie obowiązywała żadna ustawa w zakresie metrażu altany czy budynku, który był budowany na terenie rodzinnych ogródków działkowych. W dniu 1 stycznia 1995 roku weszła w życie ustawa, w której była mowa o budynku do trzydziestu pięciu metrów kwadratowych.

W tej chwili mamy taką sytuację, że, po pierwsze, są ogrody działkowe, w których znajduje się ogrom altan, które przekraczają powierzchnię trzydziestu pięciu metrów kwadratowych. Po drugie, są też działkowcy, którzy kupili działki w rodzinnych ogrodach działkowych i zastali określony stan. Kto ma za to odpowiadać? Mówiąc o stanie, jaki zastali, mam na myśli altany o powierzchni powyżej trzydziestu pięciu metrów kwadratowych. Z tego, co kojarzę, co prawda obowiązywał wewnętrzny przepis, który został wydany przez zarządy rodzinnych ogrodów działkowych, natomiast nie był on do końca respektowany. Powtarzam, z mojego rozeznania wynika, że w tej chwili mamy mnóstwo rodzinnych ogrodach działkowych, w których ponad 80% altan przekracza trzydzieści pięć metrów kwadratowych. Czy takim przepisem nie spowodujemy, że za chwilę

będziemy zmuszali działkowców do rozbiórki obiektów? Powtarzam, że powstały one nie z ich winy, ponieważ często zastali taki budynek kupując działkę.

Dlatego chciałbym zmienić treść poprawki. Pozwolę sobie ją przytoczyć: „W przypadku obiektów budowlanych, wybudowanych na terenach rodzinnych ogrodów działkowych po dniu 1 stycznia 1995 r. niespełniających wymagań, o których mowa w art. 2 pkt 9a ustawy wymienionej w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie wszczyna się postępowania określonego w art. 48–49b ustawy wymienionej w art. 1 niniejszej ustawy, a postępowania wszczęte i niezakończone decyzją ostateczną do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, umarza się”. Myślę, że w ten sposób pozwolimy łagodnie przejść właścicielom tych ogródków działkowych, którzy mają ponadnormatywne altany, w stan nowej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę, pan poseł Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO):

Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana posła Banaszaka. Też uważam, że należy usankcjonować to, co dotychczas zostało wybudowane. Jeżeli nikt nie egzekwował prawa w stosunku do tego, co było wybudowane nawet po 1995 roku, a co przekraczało parametry, to znaczy, że państwo zaniedbało obowiązek. Być może ludzie realizowali takie obiekty w dobrej wierze. Popieram wniosek, z tym że, panie pośle, proponuję jedną zmianę, jeżeli pan się zgodzi. Zamiast określenia „wybudowanych po 1995 roku”, co oznaczałoby, że będą sankcjonowane wszystkie obiekty wybudowane po 1995 roku, proponuję zapisać „wybudowanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”, czyli tej, nad którą procedujemy. Chyba będzie to bardziej precyzyjnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, strona społeczna w imieniu wnioskodawców.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Strona społeczna z dużą ostrożnością podchodzi do kwestii legalizacji wszelkich obiektów, które przekraczają od lat obowiązującą powierzchnię, czyli trzydzieści pięć metrów kwadratowych. Pan poseł zwrócił uwagę na samowole, faktyczne samowole, o których mówimy. Troszeczkę minął się z prawdą, nawet nie troszeczkę, ale mocno minął się z prawdą, dlatego że zgodnie z naszymi statystykami, jest to problem, ale nie przekracza on 2% całości. Mówienie o 80% jest grubym nadużyciem. W związku z tym, aż tak ogromnego problemu nie ma. Jeżeli chodzi o altany, które powstawały po wejściu w życie przepisów Prawa budowlanego, a które przekraczają wymogi wynikające z owych przepisów, to intencją projektu obywatelskiego nie jest zalegalizowanie tego typu altan. Jeżeli ktoś w świadomy sposób przekraczał przepisy, teraz nie może liczyć na amnestię.

Jeżeli zaś chodzi o altany, które powstawały przed wejściem w życie Prawa budowlanego, nie ma z tym żadnego problemu, dlatego że na zasadzie ochrony praw nabytych nie można wyprowadzać negatywnych konsekwencji wobec owych działkowców. Z doświadczenia wiem, że wszelkie próby rozbiórki tego typu altan kończą się niepowodzeniem, dlatego że inspektorzy nadzoru budowlanego po prostu nie wydają takich nakazów ze względu na brak przepisów, które wówczas obowiązywały. Problemu nie ma. Proponuję zachować przepisy, które są państwu proponowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję, jednak dopytam – czy przyjmujemy przepisy proponowane przez państwa w art. 4, czy przez stronę rządową w poprawce?

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Proponujemy przyjąć poprawkę rządową z tego względu, że jest ona bardziej precyzyjna i obejmuje wszelkie sytuacje, które mogą wyniknąć ze względu na zmianę przepisów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję za doprecyzowanie. Bardzo proszę, pan poseł Banaszak.

Poseł Maciej Banaszak (SLD):

Odniosę się do słów mojego przedmówcy. Nie mówiłem, że w skali kraju jest to 80%. Absolutnie nie. Wskazywałem wyraźnie, że są pojedyncze rodzinne ogrody działkowe, w których 80% zabudowy przekracza dopuszczalną normę, która wynosi trzydzieści pięć metrów kwadratowych. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli mówi pan, że w tej chwili nie ma wykonalności rozbiórkowej, to informuję pana, że takie rzeczy występują. Do mojego biura poselskiego zgłaszają się osoby, które mają wszystkie dokumenty, nakazy, które zmuszają je do dokonania natychmiastowej rozbiórki altan. To tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że poprawka dotyka dosyć delikatnej i wrażliwej sprawy sankcjonowania dotychczasowych samowoli budowlanych. Nie wiem, czy są przedstawiciele Krajowej Rady Ogrodów Działkowych, nie wiem, jakie jest ich stanowisko. W swojej praktyce, i prawniczej, i poselskiej, spotykam się z różnymi sprawami. Czasami właściciele obiektów wybudowanych niezgodnie z przepisami bronią się przed działaniem zarządów, które chcą doprowadzić do stanu zgodnego z regulaminem danego ogrodu działkowego, dlatego że ktoś rzeczywiście świadomie złamał prawo. Ustalenie, czy ktoś coś zrobił w dobrej wierze czy w złej wierze, w praktyce może być dosyć trudne. Możemy wylać dziecko z kąpielą. Chodzi o to, żebyśmy nie otworzyli Puszki Pandory. W praktyce doprowadzi to do tego, że ułatwimy legalizację tych rzeczy, z którymi zaczynają walczyć same zarządy. Przecież są takie obiekty, są wybudowane domy mieszkalne. Zarządy ogrodów działkowych walczą z tym. Teraz odbierzemy im argument do tego, żeby temu przeciwdziałać. Byłbym bardzo ostrożny. Dziękuję.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Tomasz Terlecki:

Krótko, panie przewodniczący. Jeżeli są takie ogrody, w których mamy do czynienia z tak ogromnym problemem związanym z samowolami budowlanymi, to w sensie prawnym, a na pewno w sensie faktycznym wydaje się, że taki teren przestał być rodzinnym ogrodem działkowym, a stał się po prostu osiedlem mieszkaniowym. Wtedy, wspólnie z samorządem lokalnym, który jest właścicielem terenu, należy się zastanowić nad jego dalszymi losami, czy czasami nie usankcjonować innego przeznaczenia terenu, gdyż na pewno nie jest to już rodzinny ogród działkowy.

Natomiast naprawdę obawiam się, nie chciałbym, żeby zbyt szeroko otwierać furtkę, dlatego że możemy wylać dziecko z kąpielą. Przede wszystkim chodzi o to, żeby zachować istotę ogrodnictwa działkowego. Poza tym, są to pewne przywileje, które trzeba stosować z dużą dozą ostrożności oraz w sposób zawężający. Dlatego proponuję przyjąć poprawkę, którą rząd zgłasza w zakresie art. 4.

Korzystając z okazji powiem jeszcze, że zwrócono mi uwagę na to, że ze względu na poprawki rządowe do art. 2 projektu obywatelskiego, wypadają zmiany w art. 13 ust. 1 i 2 oraz art. 36 ust. 3 pkt 1. Są tam zmiany redakcyjne. Chodzi o dostosowanie pojęcia altany, przekształcenie dotychczasowego pojęcia altany na altanę działkową. Chodzi o to, żeby dostosować to do nowego nazewnictwa. Zwrócono mi na to uwagę. Gdyby miało to wypaść, niniejszym po raz kolejny zgłaszam taką poprawkę, żeby była pełna spójność co do terminologii w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Maciej Banaszak.

Poseł Maciej Banaszak (SLD):

Tylko jedno zdanie. Nie chodzi o to, że są ogrody, które jak pan mówi, trzeba już przekształcić w jakieś osiedla. Są to pojedyncze przypadki. Nie mam na myśli domów mieszkalnych o powierzchni stu metrów kwadratowych. Często jest to przekroczenie zabudowy dosłownie o dwa, trzy metry kwadratowe, przekroczenie do pięciu metrów kwadratowych. Najbardziej zależy mi na tych osobach, które się nie zmieściły. Umówmy się, że jeżeli jest to pięć metrów kwadratowych, to nie jest to wielki budynek, wielkie

przekroczenie. A jeżeli pozostawimy ten przepis, to niestety, ludzie będą zobligowani ustawą do wyburzenia swoich altan. Nie są to też obiekty całoroczne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jako rząd jesteśmy zmuszeni odnieść się negatywnie do zgłoszonej poprawki. Wydaje się, że warto docenić odpowiedzialny głos wnioskodawców, gdyż dzięki projektowi oraz poprawkom rządowym załatwiamy dwie bardzo ważne sprawy. Z jednej strony jest to legalizacja altan, które są zbudowane zgodnie z prawem, zresztą przy szerokiej definicji, po to, żeby ująć wszystkie stany faktyczne zgodne, i co do funkcji, i co do powierzchni. Z drugiej strony wprowadzamy, zabezpieczamy elementarny ład przestrzenny, nie sankcjonując – trzeba to powiedzieć wprost – samowoli. Wydaje się, że rozszerzanie możliwości legalizacyjnych jest niezgodne ze znajomością prawa, którą działkowicze posiadali w świetle przepisów, a z drugiej strony z kwestią ładu przestrzennego. Jednak trudno przyjąć, że stosowanie prawa zależy od nadzoru, jak zostało to wskazane w dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. W nawiązaniu do wypowiedzi strony społecznej Biuro Legislacyjne zwraca uwagę, że poprawka zaproponowana przez stronę rządową dotyczy nadania brzmienia pkt 1 w art. 2 projektu. Chodzi tutaj o pkt 9a, w którym proponuje się definicję altany działkowej. W pkt 2 zmianie miałby ulec jedynie ust. 1 w art. 13. Przepis ust. 2 w art. 13 nie ulegałby zmianie. Zgodnie z przedstawioną poprawką dalej, po pkt 2 miałby być dodany pkt 2a, który dotyczy dodania art. 13a w zaproponowanym brzmieniu. Pkt 3 z projektu nadal pozostałby w takim samym brzmieniu. Natomiast po pkt 3 miałby zostać dodany pkt 4, który dotyczy dodania pkt 9 w art. 46. W związku z tym wydaje się, że mamy tutaj pewną ciągłość. Nie ma usunięcia z treści projektu tych przepisów, o których wspominała strona społeczna, a więc zmian dotyczących art. 36 ust. 3 pkt 1 oraz art. 13 ust. 2. Z pewnością nadal to mamy. Natomiast jest kwestia tego, że w trakcie zgłaszania poprawek odnieśliście się państwo do poprawek zaproponowanych przez stronę rządową. W trakcie dyskusji nie wspominaliśmy nic na temat dwóch przepisów, które pierwotnie znajdowały się w projekcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wypowiedziałem formułę „z korektami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne”. Uważam w związku z tym, że mamy jasność sprawy, jeżeli chodzi o rozstrzygnięcia.

Wobec tego powracamy do art. 4. W trakcie dyskusji została zgłoszona poprawka przez pana posła Macieja Banaszaka. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jeżeli chodzi o zaproponowane brzmienie art. 4, Biuro Legislacyjne jedynie sygnalizuje zdecydowanie bardziej rozbudowane brzmienie owego przepisu przejściowego w porównaniu z pierwotnym przedłożeniem. *De facto* dotyczy on sytuacji, w której są spełnione wymagania wynikające z art. 2 pkt 9a ustawy. Oczywiście, istotny jest tutaj termin wejścia w życie i moment stosowania przepisów, co reguluje zaproponowana zmiana. Musimy też zwrócić uwagę na fakt, iż w przepisie tym jednoznacznie operujemy sformułowaniem „obiekty budowlane”. Najprawdopodobniej wynika to – tak przypuszczamy, ale prosimy o potwierdzenie strony rządowej – z definicji zaproponowanej w art. 2 pkt 9a. Jest to wolnostojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy lub inny obiekt budowlany. Rozumiem, że w związku z tym zostało tu szeroko przyjęte pojęcie obiektu budowlanego w rozumieniu definicji

zawartej w ustawie – Prawo budowlane. Prosimy o potwierdzenie i krótkie wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Interpretacja pana mecenasa jest słuszna. Przepis ten, podobnie jak całą ustawę, należy czytać w odniesieniu do definicji, a definicja opiera się o określenie „obiekt budowlany". Oczywiście, obiekty budowlane wybudowane na terenach rodzinnych ogrodów w tym przepisie odnoszą się do definicji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wobec powyższego proponuję rozstrzygnięcie, jeżeli chodzi o poprawkę pana posła Macieja Banaszaka.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

3 głosy za, 10 głosów przeciwnych, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała rekomendacji Komisji.

Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 1 w kształcie z poprawki zaproponowanej przez stronę rządową, jak powiedziałem, przejętej przez prezydium Komisji. Jesteśmy przy art. 4. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Czy strona rządowa ma uwagi do art. 5? Nie ma. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Biuro Legislacyjne sygnalizuje tutaj zachowanie w projekcie standardowego minimalnego *vacatio legis* wynikającego z przepisów ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i innych aktów prawnych. Przez chwilę mieliśmy wątpliwości w zakresie dotyczącym między innymi zmiany ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Wątpliwość ta wynikała ze specyficznego traktowania zmian dokonywanych w ustawach podatkowych, w rozumieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Jednakże rozumiemy, że wychodzimy tutaj naprzeciw oczekiwaniom. Raczej są to przepisy pozytywnie odnoszące się do całej sytuacji, w związku z czym wymóg, który został przedstawiony w orzecznictwie, dotyczący minimum trzydziestodniowego *vacatio legis*, w tym przypadku zostanie zachowany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 5? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie tego artykułu.

Wobec powyższego pytam państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia projektu ustawy, przyjęcia sprawozdania w kształcie wydyskutowanym i przyjętym w kolejnych artykułach wraz z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne oraz rząd, które przejęliśmy. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw.

Powinniśmy jeszcze wyznaczyć posła sprawozdawcę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Proponuję pana posła Smolińskiego. Jest zgłoszony taki wniosek, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Po pierwsze, pan przewodniczący Adamczyk łamie regulamin, ponieważ zabiera głos nie zgłaszając się do zabrania głosu. Nie uzyskał zgody prowadzącego obrady. Wobec powyższego pozwalam sobie zgłosić panią poseł Aldonę Młyńczak. Czy są inne kandydatury?

Poseł Piotr Król (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący. Jeżeli pan przewodniczący chce tak rozmawiać, to pozwolę sobie zabrać głos w kwestii formalnej. Nawet gdybyśmy domniemali, co wydaje się niezwykle nieprawdopodobne, że pan przewodniczący Andrzej Adamczyk dopuścił się złamania regulaminu – wydaje się to niezwykle daleko idącym zarzutem – nie może to powodować, że kwalifikacja, której dokonał pan przewodniczący, będzie się kładła cieniem na kandydaturę, którą zgłosił. Musimy stanowczo przeciwko temu zaprotestować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie powiedziałem tego. Zapytałem, czy są inne kandydatury. Pan poseł Adamczyk może zgłosić podobnie jak każdy z państwa. Bardzo proszę. Czy są inne kandydatury? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Zgłaszam kandydaturę pana mecenasa posła Smolińskiego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Mamy dwie kandydatury. Czy są inne kandydatury? Wobec powyższego mamy dwie propozycje. Poddam je rozstrzygnięciu.

Kto z państwa posłów jest za tym, żeby sprawozdanie z dzisiejszej pracy na sali plenarnej złożyła pani poseł Aldona Młyńczak? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 głosów za, 7 przeciwnych, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że sprawozdanie złoży pani poseł Aldona Młyńczak.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwoliłem sobie, panie przewodniczący, w grudniu dokonać porównania pracy naszej Komisji oraz innych komisji, które funkcjonują w Sejmie. Otóż nasza Komisja jest ostatnią komisją pod względem liczby sprawozdań przedstawianych w imieniu Komisji przez przedstawicieli opozycji. Od początku kadencji takich przypadków było tylko sześć, na ponad trzysta posiedzeń Komisji. Z sześciu, trzy przypadki były tego typu, że raz przypadkowo zabrakło jednej czy dwóch osób ze strony koalicji rządzącej. Było to tylko dlatego. Praktycznie, za zgodą koalicji rządzącej tylko w trzech przypadkach sprawozdanie Komisji przedstawiał przedstawiciel opozycji. Jest to naruszenie, znaczące naruszenie pewnej tradycji funkcjonowania, i Komisji, i Sejmu, jeżeli chodzi o prace naszej Komisji. Każdorazowo bez względu na to, czy ustawa jest przyjmowana w drodze konsensusu czy nie, czy są jakieś problemy, pan przewodniczący pilnuje, żeby sprawozdawał tylko przedstawiciel koalicji rządzącej, szczególnie z pana ugrupowania. Nie jest to w porządku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie kwestionuję, być może naruszyłem zasady regulaminu. Mam też nadzieję, że od tej pory podczas każdego następnego posiedzenia Komisji Infrastruktury pan przewodniczący będzie poruszał się ściśle zgodnie z literą prawa, zgodnie z przepisami regulaminu. Jeżeli tak nie będzie, uprzedzam pana przewodniczącego, że będziemy bardzo głośno protestowali. Ewentualnie będziemy czynili dalsze

kroki, gdyby panu przewodniczącemu w sposób notoryczny udawało się łamać regulamin, a udaje się to panu. Nie jest tak, że pan nie łamie regulaminu.

Na marginesie, panie przewodniczący, wydaje mi się, że mniej sobie można wyrzucać łamiąc regulamin, a więcej można sobie wyrzucać, łamiąc pewne zasady relacji międzyludzkich, chociażby w Komisji Infrastruktury.

Odniosę się jeszcze do wypowiedzi pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego. Jest to dokładnie tak, jakby osiemnastolatek powiedział: „udało mi się kolejny raz dołożyć młodszemu koledze z pierwszej klasy, aż mu kredki z tornistra wypadły". Nie jest sztuką wygrywać głosowania, kiedy ma się w Komisji zagwarantowaną większość, sztuką jest wygrać głosowania wtedy, kiedy ma się mniejszość. Myślę, że pan przewodniczący z kolegami kiedyś tego doświadczy. Mam nadzieję, że będzie to niedługo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, panowie przewodniczący, mam różne dolegliwości, jeżeli chodzi o funkcjonowanie mojego organizmu z racji wieku, ale sklerozy jeszcze nie mam. Jeżeli panowie w tym kontekście próbujecie... Oczywiście przyjmuję uwagi, ale traktuję... Mają one znamiona szantażu. W taki sposób nie przyjmuję tego, dlatego że mam pamięć. Przypominam panom, jak procedowaliśmy wtedy, kiedy większość miało Prawo i Sprawiedliwość. Powtarzam, że przyjmuję uwagi i będę się starał nie łamać regulaminu, chociaż wydaje mi się – wszystkie obrady są rejestrowane – że czegoś takiego nigdy nie czyniłem. W każdym razie staram się tego nie robić. Dzisiaj także umożliwiłem zgłoszenie kandydata, tylko bardzo proszę, żebyśmy to robili w określonym porządku. Nic więcej nie chciałem powiedzieć. Nie miałem na myśli dotykania ani pana przewodniczącego Adamczyka, ani pana przewodniczącego Tchórzewskiego. Deklaruję, że będę starał się obiektywnie prowadzić obrady.

Pozostaje nam jeszcze określić termin na wydanie opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Proponuję 19 stycznia.

Wysoka Komisjo, wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za udział.